

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4816,Prezydent-na-obchodach-rocznicy-wybuchu-II-wojny-swiatowej.html>

25.04.2024, 05:53

31.08.2013

Prezydent na obchodach rocznicy wybuchu II wojny światowej

Kampania wrześniowa, dramatyczna obrona i dramatyczna utrata niepodległości, zostały trwały ślad w polskiej pamięci - powiedział w sobotę prezydent Bronisław Komorowski w Mławie na uroczystych obchodach 74. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Bronisławowi Komorowskiemu podczas uroczystości towarzyszył szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Stanisław Koziej oraz ministrowie Sławomir Rybicki i Maciej Klimczak.

Podkreślał też, że wyciągając wnioski z przeszłości, nawet teraz, gdy Polska cieszy się wolnością i bezpieczeństwem, trzeba myśleć o scenariuszach ewentualnego kryzysu, a także dbać o współczesne polskie siły zbrojne.

- Kampania wrześniowa, dzień 1 września 1939 roku, jest żywo zapisana w polskiej pamięci narodowej, bo żyje także bardzo mocno w tradycji i pamięci rodzin. Jest to jedna z tych dat, tych wielkich wydarzeń, które są w pełni zrozumiałe, w pełni aktualne, są ciągle przeżywane w Polsce - powiedział prezydent.

Zaznaczył, że stara się co roku pamiętać o dacie 1 września 1939 roku, odwiedzając te miejsca w Polsce, które są w sposób szczególny związane z "dramatycznym bojem o polską wolność, państwowość i polskie granice".

- Pamięć w sposób szczególny jest przechowywana nie tylko w rodzinach, środowiskach kombatanckich, ale także w środowiskach lokalnych, jest pamięcią lokalną, tak jak bitwa pod Mokrą, bitwa nad Bzurą, tak jak tutaj Mława, czy inne miejsca, gdzie żyje pamięć o dramatycznych wydarzeniach tu, na tej ziemi, na ziemi, która jest ukochana, ceniona przez ludzi, mieszkających tutaj, pomimo upływu wielu, wielu lat - mówił prezydent.

Zdaniem Bronisława Komorowskiego, kampania wrześniowa ma pod Mławą szczególny wymiar, nie tylko natury historycznej, ale - jak mówił - "to także ważne miejsce dla szerszej refleksji, przydatnej w życiu współczesnych Polaków". - Mijmy świadomość, że bitwa mławska była tylko fragmentem szerszych zmagania, które jednak świadczyły o naszej militarnej słabości w 1939 roku - powiedział prezydent.

Według niego "bitwa mławska jest pewnym przesłaniem, pozwalającym myśleć, że moglibyśmy skuteczniej chronić własną niepodległość, gdybyśmy na czas i w odpowiedni sposób przygotowali ojczyznę, państwo, armię polską do zderzenia z brutalną rzeczywistością końca lat 30.".

Zdaniem Bronisława Komorowskiego, "wrzesień 1939 roku to obowiązek pamiętania nie tylko o heroizmie żołnierzy, odwadze i poświęceniu, twardej walce, ale także obowiązek pamiętania o zupełnej klęsce państwa polskiego, rozpadzie polskich marzeń, nadziei na długotrwałą niepodległość i wolność". Jak dodał, jest to refleksją, którą należy co roku sobie powtarzać, aby nie popełnić podobnych błędów w przeszłości.

Prezydent podkreślił, że skuteczną armię, system obronny i bezpieczeństwa, buduje się poprzez trwałe systemy sojusznicze oraz własny wysiłek obronny. - Nawet wtedy, kiedy cieszymy się wolnością, bezpieczeństwem, powinniśmy myśleć także o scenariuszach smutnych, trudnych, scenariuszach kryzysu - mówił Bronisław



Komorowski.

- Jeśli chce się mieć pokój, trzeba mieć przygotowaną broń, wiedzieli już o tym starożytni mówiąc si vis pacem para bellum (z łac. jeśli chcesz pokoju, gotuj się do wojny). Stąd bierzmy także przykład na przyszłość, dbając o współczesne siły zbrojne Polski - apelował prezydent.

Jak dodał, przykład bitwy pod Mławą pokazuje, że przygotowania podjęte na czas mogą "czynić ojczyznę bezpieczniejszą".

- Widzimy (na polu bitwy - PAP) i ten schron bojowy, pamiętamy przebieg bitwy, w której nie było tego, co czasami w czarnej legendzie września 1939 roku dominuje: tu nikt nie szedł z bagnietem na czołgi żelazne, tu nikt nie atakował szablą czołgów przeciwnika, tu były polskie bunkry, schrony, polskie karabiny maszynowe, armaty i był dzielny, dobrze wyszkolony żołnierz - podkreślił prezydent. Dodał, że "przeciwników zatrzymały pola minowe, założone przez Polaków".

Bronisław Komorowski powiedział też, że od wydarzeń z 1939 roku minął już "kawał czasu", a widać to także "po niezwykle, pięknym wieku ostatniego żyjącego uczestnika bitwy mławskiej". - To jest świadectwo trwania przy tych samych wartościach, marzeniach, dążeniach, poprzez ciężko doświadczone pokolenia przez zły los - zaznaczył.

W uroczystościach uczestniczył płk Stanisław Ślesicki - uczestnik bitwy pod Mławą, ostatni żyjący oficer wojny obronnej 1939 roku, który 18 stycznia skończył sto lat. Ślesicki, absolwent kursu podchorążych z 1938 r. walczył pod Mławą jako dowódca plutonu. Za męstwo w czasie tej bitwy granicznej oraz w obronie Warszawy otrzymał Order Virtuti Militari. Po kapitulacji stolicy dostał się do niewoli niemieckiej.

Rocznicowe uroczystości z udziałem prezydenta odbyły się przed Pomnikiem Piechura, upamiętniającym ofiary Bitwy pod Mławą, jednej z pierwszych bitew wojny obronnej Polski. Odczytano tutaj apel pamięci, odprawiono ekumeniczną modlitwę za poległych i złożono wieńce.

Potem prezydent obserwował inscenizację bitwy pod Mławą - plenerowe widowisko historyczne z udziałem blisko 400 rekonstruktorów, zorganizowane w Uniszkach Zawadzkich na przedpolach Mławy.

Bronisław Komorowski podziękował organizatorom i uczestnikom inscenizacji oraz publiczności, która - jego zdaniem - przyjeżdża tutaj nie tylko z miłości do historii, ale także z potrzeby szukania refleksji o przyszłości Polski i świata.

Organizowana od sześciu lat rekonstrukcja Bitwy pod Mławą jest najbardziej znaną po grunwaldzkiej inscenizacją historyczną w Polsce. W ocenie organizatorów tegoroczne widowisko obejrzało kilkadziesiąt tysięcy widzów.

Jak co roku, organizatorzy zadbali o zachowanie historycznych detali. Odtworzone zostały poszczególne etapy walk z 1939 roku i pozycje obu walczących wojsk. Wykorzystano do tego oryginalne schrony bojowe.

Odwzorowano też umundurowanie i uzbrojenie, którego używano podczas prawdziwej bitwy.

W rekonstrukcji wzięły udział samoloty, czołgi, samochody pancerne, motocykle, artyleria i inne rodzaje sprzętu wojskowego z epoki. Widowisku towarzyszyły pokazy pirotechniczne i pojedynki lotnicze. W tym roku widzowie mogli też obejrzeć zrekonstruowany czołg 7 TP, który przed 74 laty był najnowocześniejszym polskim pojazdem pancernym.

Źródło: PAP

[Tweetnij](#)